

Mieczysław Pajewski

## **John Woodmorappe**

John Woodmorappe jest Amerykaninem polskiego pochodzenia i naprawdę nazywa się inaczej. Publikując swoje teksty kreacjonistyczne posługuje się pseudonimem ze względu na to, że w szkołach i uczelniach amerykańskich panuje wszechwładnie ewolucjonizm, a osławiony Amerykański Związek Swobód Obywatelskich (American Civil Liberty Union, w skrócie ACLU) uważa, że nauczanie kreacjonizmu w szkołach i uczelniach państwowych jest pogwałceniem swobód obywatelskich i każdy wykryty przez siebie przypadek natychmiast kieruje do sądu żądając zwolnienia z pracy nauczycielskiej każdego kreacjonisty, który nie ukrywa, kim jest. Wolność w rozumieniu tej wpływowej organizacji istnieje wtedy, gdy obywatele są nauczani tylko ewolucjonizmu. Wolność ta znika, gdy mogą według własnej woli wybierać, czego chcą się uczyć. Jest to bardzo specyficzne rozumienie wolności – nie jest to zwykła wolność, jest to jedynie słuszna wolność.

John Woodmorappe urodził się 27 października 1954 roku. Jego rodzice pochodzili z Kresów – ojciec ze Lwowa, a matka i babcia z Borysławia. Wszystkich ich wywieziono w głąb Rosji w kwietniu 1940 roku, gdzie uwolniono ich dopiero na mocy amnestii w trakcie formowania się armii Andersa. Z Rosji wyjechali do Afryki, później do Anglii, a w końcu do Ameryki. Ojciec Johna zmarł, kiedy miał on 7 lat, a gdy John miał 16 lat, przeżył tragedię śmierci matki w wypadku samochodowym. Wychował się w duchu polskości, mówi i pisze po polsku. Na co dzień używa polskiej formy swojego prawdziwego imienia, mimo iż istnieje odpowiednik tego imienia w języku angielskim. Zachowały się zdjęcia, kiedy jako mały brzdąc wymachuje polską flagą.

John Woodmorappe od najmłodszych lat przejawiał ciekawość świata i potrafił skupiać swoje zainteresowanie na konkretnych sprawach. Pamięta, że przeprowadzał eksperymenty z kiełkowaniem roślin, a kiedy niektóre nasiona

nie wzeszły, odkopywał je, by je ustawić w przeciwnym kierunku, podejrzewając iż zostały zasadzone błędnie "do góry nogami". Jako 10-letni chłopiec potrafił identyfikować dziesiątki drzew znając nawet ich łacińskie nazwy (koledzy mówili, że jego słowa przypominają słowa księdza na mszy).



Nie wychowano go na fundamentalistę. Przeciwnie – wyrósł w środowisku, w którym rzadko kiedy używano Pisma Świętego za wyjątkiem szczególnych okazji. Nauczano go, że Biblii nie należy traktować dosłownie, a ewolucję uznano za udowodniony fakt. Nie znając niczego lepszego był teistycznym ewolucjonistą aż do czasu studiów wyższych.

Kilka miesięcy po skończeniu 18 lat zetknął się z książką **The Genesis Flood** Whitcomba i Morrisa. Książka ta nauczyła go, że istnieją uczeni, którzy odrzucają ewolucjonizm, i że ewolucja nie tylko nie jest udowodnionym faktem, ale że teoria ewolucji nie jest dobrą teorią.

Jego fascynacja kracjonizmem rosła, czytał wszystko na ten temat, co mu wpadło w ręce. Zdecydował się studiować biologię i geologię ze względu na olbrzymie znaczenie tych dwu dyscyplin w badaniu pochodzenia świata i życia. Przez ponad rok był kracjonistą starej Ziemi, aby później przekonać się do kracjonizmu młodej Ziemi. Opublikował wiele artykułów zwłaszcza dotyczących Potopu. Jego prace uchodzą za najwybitniejsze w tej dziedzinie. Ostatnio w najpoważniejszym naukowym piśmie kracjonistycznym na świecie, *Creation Research Society Quarterly*, A.W. Mehlert tak ocenił dorobek Woodmorappe'a:

W uderzającym kontraście do wielu poprzednich modeli Potopu proponujących mechanizmy i procesy raczej uproszczone i w dużym stopniu niezgodne z faktycznym ułożeniem skał oraz skamieniałości w nich zawartych, koncepcja Johna Woodmorappea wydaje się pokonywać większość z tych niezgodności.<sup>1</sup>

Pseudonim „Woodmorappe” jest połączeniem pierwszych liter (Wood-Mor-A-P-Pe) nazwisk pięciu najwybitniejszych dyluwiologów (teoretyków Potopu) świata. Pierwszym był John **Woodward** żyjący w latach 1665-1728, twórca paleontologii, który wierzył, że warstwy geologiczne zostały głównie ukształtowane w trakcie Potopu Noego.<sup>2</sup> Drugim jest dr Henry M. **Morris**, człowiek który opublikowaniem książki **The Genesis Flood** [Potop z Księgi Rodzaju] doprowadził do odrodzenia się myśli kracjonistycznej, założyciel i dyrektor Instytutu Badań nad Stworzeniem w El Cajon, Kalifornia. Trzecim jest Dr Steven **Austin** profesor geologii i kierownik Wydziału Geologii Instytutu Badań nad Stworzeniem w El Cajon, który studiował geologię na University of Washington i San Jose State University, oraz otrzymał tytuł doktora na Pennsylvania State University specjalizując się w geologii węgla.<sup>3</sup> Czwartym był George McCready **Price** (1870-1963),<sup>4</sup> autor 25 książek opublikowanych w latach 1902-1955. Studia skończył w Loma Linda, gdzie też później wykładał.

---

<sup>1</sup> A.W. Mehlert, „An Evaluation of the John Woodmorappe Flood Geology Model – Part I”, *CRSQ* 1993, wol. 30, s. 77.

<sup>2</sup> Por. w tej sprawie Henry M. Morris, **History of Modern Creationism**, Institute for Creation Research, Santee, California 1993, s. 30, 37.

<sup>3</sup> Wg Morris, **History...**, s. 278-279.

<sup>4</sup> Por. „Genesis and Geology”, w: *Seventh-Day Adventist Bible Commentary*, volume I, Review and Herald Publishing Association, Washington, D.C. 1978, s. 73. Henry M. Morris w **History...** podaje dwie różne daty śmierci Price'a, na s. 67 prawidłową (1963), a na s. 87 nieprawidłową (tj. 1962).

Price już w 1906 roku opublikował książkę **Illogical Geology**, w której twierdził, że jedynym sposobem pokonania ewolucjonizmu jest obalenie geologicznej skali czasu. Najambitniejszym dziełem Price'a była 726-stronicowa **New Geology** z 1923 roku. Nazwiska piątego dyluwiologa zobowiązałem się nie ujawniać.

Niewiele artykułów Woodmorappe'a nadaje się obecnie do przetłumaczenia na język polski. Są bardzo techniczne i ich tłumaczenie przedstawia wiele trudności dla potencjalnego tłumacza i dla Czytelników. Jednak podejmiemy trud przetłumaczenia przynajmniej części tego, co wyszło spod pióra naszego rodaka żyjącego w Ameryce. Jestem pewny, że z czasem, gdy w naszym Towarzystwie pojawią się członkowie z wykształceniem geologicznym, będziemy mogli opublikować po polsku całość jego dorobku. W poniżej drukowanym artykule autor omawia te swoje prace, które zostały włączone do tomu zatytułowanego **Studies in Flood Geology. A Compilation of Research Studies Supporting Creation and the Flood**. Liczy on około 200 stron, kosztuje \$12.95 i jest przeznaczony dla zaawansowanego czytelnika. Chcę jeszcze raz publicznie wyrazić swoją wdzięczność dla Autora za podarowanie mi tego epokowego dzieła.

John Woodmorappe jest zagranicznym członkiem Grupy Inicjatywnej Polskiego Towarzystwa Kreacjonistycznego. Mieszka i pracuje w Chicago.